Nr 40. Kraków, sobota 2 października 1909. Rocznik V.

Prenumerata „Postępu“ wynosi:
w Austryi: rocznie . kor. 5·—
„ półrocznie „ 2·50
„ kwartalnie „ 1·25
Za granica:
w Niemczech: rocznie. kor. 6·—
w innych państw.: rocz. „ 7·50
Nnmer pojedyńczy kosztuje 10 h.
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej
Prenumeratę oraz wszelką korespondencye nadsyłać należy pod adresem:

Redakcya i Administracya „Postępu“: Kraków, ul. św. Krzyża l. 7, partei.

POSTĘP

chrześcijańsko-socyalne pismo tygodniowe.

Wychodzi co sobotę.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Postępu“ Kraków, ul. św. Krzyża 7.

Cena ogłoszeń:
Zwyczajne ogłoszenia za wiersz szpaltowy drobnym drukiem albo jego miejsce 10 h. Wiadomości prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w „Nadesłanem“ za jeden wiersz drobnym drukiem 20 h.—Ogłoszenia na innych miejscach lub ogłoszenia całoroczne podług osobnej umowy.
Redakcya rękopisów nie zwraca. Nieopłaconych listów nie przyjmuje. Bezimiennych wiadomości nie uwzględnia.
Zmiana adresu 20 halerzy.

Czytelnicy! Rozszerzajcie „Postęp“ i żądajcie go w restauracyach, gospodach i na kolejach!

Nie bij żyda, ale mu się nie daj!

Wychodzi w Warszawie pismo ludowe «Polak-katolik», redagowane w duchu katolickim i narodowym Gazeta ta w każdym numerze tłustym drukiem powtarza wezwanie: «Nie bij żyda, ale mu się nie daj».

Zdanie to jest tak trafne, że godzi się nad niem zastanowić. Pismo nasze od swego założenia kieruje się tem samem zdaniem, chociaż go w każdym numerze nie drukuje lecz napominało zawsze, iż żydów **bić się nie godzi** i krzywdy fizycznej im czynić, ale zarazem żydom nie trzeba się dać!

W naszem społeczeństwie, a szczególnie w naszym ludzie zdaje się, iż panuje inne przekonanie. Nasz lud gotów prędzej żyda wyzwać, pobić, ale nie może mu się oprzeć. W gruncie rzeczy w samym ludzie tkwi żyłka antysemicka, lecz źle jest zastosowywana. Wobec żyda jest lud porywczy i gotów do wygarbowania mu skóry, ale nie może się od żyda odzwyczaić, nie może mu stawić czoła na polu społeczno-ekonomicznem.

Za tę krewkość swą lud nasz często odpokutowuje, może mniej już teraz, ale dawniej częściej się zdarzało, zwłaszcza w Królestwie Polskiem, gdzie powstawały rozruchy antysemickie i potrzeba było dużo perswazyi, aby lud uspokoić.

Powiadamy więc nie bić żyda, ani żydów, bo to nie jest po chrześciańsku, nie jest po ludzku, ani nie godzi się w brutalny sposób wyzywać lub z niego naśmiewać szyderczo, to na nic dobrego nie wychodzi.

Natomiast nie dajmy się żydom. Gdyby lud nasz to zdanie zachował głęboko w sercu i niem się w codziennem życiu kierował, toby żydowstwo w naszych ziemiach polskich nie mogło się tak panoszyć, jak się panoszy.

Nie daj się oszukać żydowi na towarze, gdy u niego kupujesz! Myślisz czytelniku, że u żyda tanio kupisz, jeżeli połowę odtargujesz? żyd jeszcze więcej jak połowę na tem zarabia i po za plecami wyśmieje się z twojej łatwowierności.

Najlepiej się żydowi nie da, gdy się ze żydem stosunków żadnych nie utrzymuje, gdy zamiast do żydowskiego składu idzie się do polskiego chrześcijańskiego. Oto najlepsza broń nie poddawania się żydowi. Skarżymy się na żydowskie oszustwa i wyzyski. Tak, to w żydowskiej naturze już leży, ażeby ludzi okpiwać i na tem zarabiać. Kiedy wiemy o tem, nie wdawajmy się z nimi.

Serce się kraje, gdy tysiące polskiego ludu codzień, a zwłaszcza w niedzielę zapija się na zabój w żydowskich szynkach i traci tam pieniądze i zdrowie i bogaci żyda, który potem pluje na lud polski i na każdym kroku mu szkodzi.

Gdyby tych zapijających się można nakłonić, aby nie uczęszczali do żydowskich szynkowni, o ile nasz ogólny dobrobyt by wzrósł, a żydom wytrącilibyśmy broń z ręki, którą nas biją. Tutaj przedewszystkiem nie trzeba się dać żydowi. Lecz nam daleko niestety do tego. W żydowskich knajpach jak w ulu się roi.

Nie oparła się też dawniej żydowi nasza szlachta, która bez żyda nie mogła się obyć. Co się stało z większej części naszej szlachty? otóż zmarniała, poszła jak to mówią w duraki, z torbami, a żyd pachciarz, dawny handlarz mleka często tam się panoszy, gdzie szlachcic polski zamieszkiwał.

Szlachcic polski często wygarbował skórę żydowi i wypchnął go, lecz żyd nic sobie z tego nie robił, jednemi drzwiami go wyrzucono, a drugiemi wszedł i wychodził na tem dobrze, bo szlachcic gdy się udobruchał, żyda ugościł i robił z nim dalej interesa...

Podobnie niestety postępuje lud, tylko że chłop nie wyrzuca żyda, ale dzieje się odwrotnie, żyd często po grubiańsku sobie postępuje z chłopem, poniewiera go i nieraz wypycha za drzwi. Mimo tego, ciemniejsi lezą dalej do żydów. Bolesne i nad wyraz przykre to widowisko. A jednak tak często się u nas powtarza.

Dlatego też tem głośniej należy nawoływać do stronienia od żydów i ich najrozmaitszego rodzaju spelunek. Ci, którzy wiedzą jaką klęską dla naszego kraju i społeczeństwa jest żydowstwo, powinni wszystkich sił dokładać, by ciemne jeszcze masy odrywać od żydowskich handlarzy, pouczać ich o szkodliwości popierania tych wrogów chrześcijaństwa i polskiego imienia.

Reforma wyborcza do Sejmu w Komisyi.

W ubiegły piątek odbyło się posiedzenie pełnej Komisyi dla reformy wyborczej do Sejmu; w obecności zaproszonych na to posiedzenie pp. namiestnika i marszałka krajowego, jakoteż wielkiej ilości posłów z poza grona komisyi, którzy przyszli, aby przysłuchać się jej rozprawom.

Po wstępnej dyskusyi, przewodniczący, poseł Dr Głąbiński zwrócił się z zapytaniem do namiestnika, w sprawie wyjaśnień co do stanowiska rządu wobec reformy wyborczej do Sejmu.

Namiestnik Dr. Bobrzyński oświadczył, iż rząd pragnie uzupełnienia krajowych ustaw w tym kierunku, aby elementa, dotychczas pozbawione praw politycznych, otrzymały czynne prawo udziału w wyborach i odpowiednią reprezentancyę w sejmach — lecz nie mógłby rząd zalecić do sankcyi monarszej takiej ustawy wyborczej, która zdążałaby do utopienia w proletaryacie wszystkich tych warstw ludności, które dotychczas mają przewodnie znaczenie społeczne i tworzą reprezentacyę krajową. Rząd nie podziela zdania ażeby było pożądanem wzorować krajowe ordynacye wyborcze na ustawie wyborczej do izby poselskiej parlamentu państwowego. Ustawy krajowe powinny bowiem w odpowiedniej mierze liczyć się ze stosunkami i uprawnionymi interesami wszystkich warstw ludności danego kraju koronnego.

P. Leo imieniem lewicy demokratycznej oświadczył, że też lewica nie może uznawać za słuszne stanowiska rządu wobec reformy wyborczej, która ma być jedynie uzupełniona kuryą powszechnego głosowania.

Przeciwnie, lewica sejmowa uznaje zasadę, że ordynacya wyborcza do Sejmu nie może się ograniczać na ciaśniejszych podstawach, niż ordynacya także do parlamentu.

Lewica żąda dalej, ażeby Sejm w tegorocznej sesyi uchwalił zasadnicze postanowienia przyszłej ustawy wyborczej i ustanowił komisyę stałą, którąby miała obowiązek na rok przyszły (!) na tle tych zasad, projekt ustawy skodyfikować.

Poseł Stapiński wystąpił przeciwko stanowisku, jakie w tej sprawie rząd zajął. Domaga się, aby sejm uchwalił czteroprzymiotnikowe prawo wyborcze, nie oglądając się na rząd.

Poseł Dr Oleśnicki (ukrainiec) w imieniu klubu ukraińców również wyraża głębokie niezadowolenie z deklaracyi rządu, wymienia zasady, na jakich powinna reforma wyborcza opierać się według życzeń ukraińców, którzy główną przywiązują do tego wagę, ażeby z góry ustanowioną została proporcya ilości mandatów ruskich w przyszłym sejmie w stosunku do ilości mandatów polskich.

Poseł Dr Starzyński w imieniu stronnictw konserwatywnych stwierdza, iż prawica sejmowa zupełnie szczerze (no! no!) zgadza się na reformę wyborczą w interesie przywrócenia spokoju w kraju i normalnej pracy w Sejmie.

Marszałek krajowy hr. Badeni także stwierdza przedewszystkiem, iż taka sprawa, jak reforma ustawy wyborczej, od której cała przyszłość kraju zależy, żadną miarą nie da się przeprowadzić inaczej, jak tylko kompromisowo. Wszystkie stronnictwa muszą być na to przygotowane, że z przyszłej ordynacyi wyborczej żadne z nich nie będzie zadowolone, bo wszystkie będą zniewolone do ustępstw, i to znacznych, dla niemiłych im kierunków. Ale trudna rada — inaczej do rezultatu dojść niepodobna. Zdaniem p. marszałka przeprowadzenie reformy wyborczej jest możliwem przy teraźniejszym składzie sejmu tylko na podstawie następujących zasad:

1. Kurya powszechna — dla pozbawionych dotychczas prawa głosowania.

2. W pośrodku trzy kurye dotychczasowe: wielka własność ziemska, miasta i mała wła-

sność ziemska z uchyleniem pośredniego głosowania.

3. Jako przeciwwaga kuryi powszechnej trzecie koło wirylistów i reprezentantów rozmaitych społecznie ważnych klas zawodowych.

P. Starzyński postawił wniosek, aby subkomitet zbadał wszystkie wnioski zgłoszone i w jak najkrótszym czasie, a w każdym razie przed zakończeniem się tej sesyi zdał pełnej komisyi sprawozdanie i przedłożył conajmniej zasady nowej sejmowej ordynacyi wyborczej, jako też przedstawił wnioski co do dalszego postępowania w kwestyi przeprowadzenia reformy.

Po przemówieniu p. Głąbińskiego, uchwalono większością głosów wniosek p. Starzyńskiego.

Taką jest główna treść przemowień referentów poszczególnych stronnictw w Komisyi reformy wyborczej. Określają one ich stanowisko i dają pewne pojęcie o tem, jak będzie ta »reforma« wyglądała. Najwięcej interesującem jest przemówienie marszałka krajowego, gdyż każe ono przypuszczać, że przy takiej „reformie« jak on proponuje, będą się konserwatyści stanowczo upierali. Nie jest to jednak faktycznie żadna reforma, ale utrzymanie wszystkich dotychczasowych szlacheckich przywilejów, przeciw którym protestuje cała ludność kraju. Takiej reformy też stanowczo posłowie ludowi przyjąć nie powinni, byłaby ona bowiem prowokacyą najszerszych mas ludności.

Ukrajowienie dróg.

Jednym z najważniejszych czynników w rozwoju naszych wsi jest sprawa dostępności do tej lub owej miejscowości. Sprawa ta stanowi nieraz o dobrobycie mieszkańców danych okolic, dobre, bite drogi ułatwiają niezmiernie rozwój gmin i powiatów pod każdym względem. Natomiast brak dróg odpowiednich stanowi często zaporę dla przystępu przemysłu i handlu, wstrzymuje naturalny bieg życia społeczno-ekonomicznego.

Sejm krajowy, rozumiejąc doniosłość sprawy drogowej, w roku ubiegłym polecił Wydziałowi kraj., aby przedłożył projekt ukrajowienia znacznej sieci dróg pow. i gmin. klasy I., oraz aby opracował i przedłożył projekt budowy nowych dróg krajowych, ze szczególnem uwzględnieniem powiatów o słabej sile podatkowej. To też obecnie przedłożył Wydział kraj. Sejmowi program akcyi, mającej na celu utworzenie dalszej sieci dróg krajowych.

W programie swoim wychodzi Wydział kraj. z założenia, że zadaniem projektowanej akcyi ma być przedewszystkiem uzupełnienie głównych linii komunikacyi drogowej w kraju, przez nową sieć dróg krajowych. Drogi krajowe powinny bowiem łącznie z drogami państwowemi, tworzyć sieć główną arteryi komunikacyjnych w kraju, tak, by uzupełniające linie drogowe pośrednie miały już istotnie charakter więcej lokalnego znaczenia. Jednakowoż akcya tworzenia nowej sieci dróg krajowych przybrać musi rozległe rozmiary, tak wskutek wielkiego obszaru kraju, jak i wskutek znacznego jeszcze w komunikacyi drogowej zaniedbania. Przy małych zasobach finansowych kraju akcya ta jednak niestety musi być powolną i stopniową, dostosowywaną do możności budżetowej.

Ze względu zatem na zupełnie zły stan budżetu krajowego na rok 1910 Wydział kraj. nie przychodzi z konkretnymi wnioskami ukrajowienia pewnych dróg ani z żądaniem pokrycia budżetowego dla dróg, któreby miały być objęte w zarząd kraju. Natomiast przedkłada Sejmowi zarysy programowej akcyi ukrajowienia dróg, która streszcza się w następujących głównych punktach:

Wydział kraj. projektuje nową sieć dróg krajowych o długości około 2500 kilometrów.

Mianowicie Wydział kraj. projektuje budowę, względnie ukrajowienie następujących dróg:

Juraszów-Ujsoły, Budzów-Maków-Zawoja, Przecław-Kolbuszowa, Czekaj-Wielopole-Wiśniowa, Brzozów-Hączów, Jarosław-Pruchnik-Nienadowa, Rymanów-Kulaszne, Krościenko-Kuźmina, Dachnów-Mościska-Chyrów, Magierów-Gródek, Sądowa Wisznia-Sambor, Krystynopol-Brody, Krystynopol-Bełz, Kamionka-Kulików, Rudki-Mokrzany, Synowódzko-Strzyłki, Dolina-Nowe Sioło, Nawarya-Szczerzec-Komarno, Przemyślany-Jaktorów, Załóżce-Alexińce, Trembowla-Białobożnica, Halicz Maryampol, Żabie-Tartarów, Tłuste-Jezierzany, Chorostków-Kroguleo, Podwołoczyska-Skoryki, Biecz-Golanka-Gromnik, Dobrosin-Lubaczów, Kamionka-Busk, Żydaczów, Obertyn.

Oprócz tych, proponuje Wydział kraj. jeszcze 17 nowych dróg, co do których poczyniono przygotowawcze kroki, celem zapewnienia im ukrajowienia w przyszłości.

Koszta przyszłego utrzymania powyższej sieci dróg oblicza się w sumie około 2,500.000 kor. Jako tempo możliwe tak finansowo jak i administracyjnie dla przeprowadzenia zamierzonego programu uważa Wydział krajowy czasokres lat siedmnastu. Mianowicie w roku 1910 przedłożyłby Wydział krajowy Sejmowi wniosek ukrajowienia 500 klm. dróg w kraju z terminem ukrajowienia od 1 stycznia 1911 r. i wstawieniem do budżetu na ten rok kwoty 500.000 koron. Identyczny wniosek zostałby przedłożony w r. 1911. Następnie — gdy w ten sposób pozostałoby jeszcze do ukrajowienia 1.500 klm. dróg, Wydział krajowy przez dalszych 15 lat przedkładałby corocznie Sejmowi wnioski na ukrajowienie dalszych 100 klm. dróg oraz wstawienie wzrastającej co roku o 100000 koron dotacyi w odnośnych budżetach, tak, że po upływie lat 17 ostateczny wynik wykonanego programu odpowiadałby ilości nowych dróg krajowych na przestrzeni około 2.500 klm. z pokryciem budżetowem w kwocie ogólnej 2,500.000 koron.

Sejm tegoroczną uchwałą ma zatem nakreślić granice przyszłej akcyi ukrajowienia dróg zarówno co do jej rozmiarów jak i finansowego pokrycia.

Włości rentowe.

Wydział krajowy przedłożył w bieżącej sesyi Sejmowi między innemi sprawozdaniami także sprawozdanie o włościach rentowych od 1 września 1908 do 31 sierpnia 1909 r.

Ustawą krajową z r. 1905 postanowiono, na cele włości rentowych kwotę 5 milionów koron, a podwyższenie tej sumy może nastąpić jedynie w drodze ustawy krajowej. Krajowa komisya włości rentowych uchwaliła przedstawić Wydziałowi krajowemu wniosek na podwyższenie prawa emisyi listów rentowych do sumy dziesięciu milionów kor., a Wydział kraj. zgodnie z tym wnioskiem przedłożył Sejmowi stosowny projekt ustawy. Do uchwały tej spowodował krajową komisyę fakt, że przyznane i oczekujące realizacyi zgłoszenia na pożyczki osiągnęły łącznie z kwotą wypłaconych pożyczek sumę 4,581.300 kor., zatem bliską jest chwila wyczerpania kwoty 5,000.000 kor., na ten cel przeznaczonej.

Podwyższenie tej kwoty okazuje się zatem naglącem, jeśli dalsza działalność komisyi na polu tworzenia włości rentowych niema uledz ograniczeniu.

Skoro okaże się, że kwota 10 milionów koron nie wystarcza, Sejm w przyszłości znowu ją odpowiednio podwyższy.

Sejm zalecał komisyi włości rentowych, ile możności grupami, po kilka gospodarstw w jednej miejscowości. Komisya włości rentowych starała się zastosować do tego polecenia. Obecnie jest 18 grup włości rentowych po kilka, nawet kilkanaście włości obejmujących.

Daty powyższe najlepiej ilustruje fakt, jak korzystną dla kraju okazała się instytucya włości rentowych i jak szybko rozwija się w interesie ekonomicznego podniesienia włościan obu narodowości.

Z naszych zgromadzeń.

Publiczne zgromadzenie Polskiego stronnictwa chrześcijańsko-socyalnego w Krakowie.

W poniedziałek bieżącego tygodnia stronnictwo chrześcijańsko-socyalne urządziło w Krakowie publiczne zgromadzenie w sprawie ankiety Wydziału krajowego dotyczącej „nędzy" żydowskiej. Obszerna sala domu robotniczego nie mogła pomieścić uczestników zgromadzenia i wiele osób z braku miejsca musiało wrócić do domów. Jest to dowodem, że mamy już w Krakowie silne podstawy w najszerszych masach ludowych.

Stronnictwo chrześcijańsko-socyalne jest jedynem w Krakowie, które może odbywać publiczne zgromadzenia, przełamując w ten sposób dotychczasowy socyalistyczny monopol.

Przebieg zgromadzenia był następujący: Przewodniczącym wybrano Dra Antoniego Beaupré, który na zastępcę i sekretarza powołał p. Zgórniaka. Władzę reprezentował st. komisarz policyi p. Broszkiewicz.

Przewodniczący zagaił zgromadzenie krótkiem przemówieniem, w którem określił charakter zgromadzenia.

Następnie przedmiot obrad zgromadzenia referował prezes stronnictwa redaktor p. Dąbrowski. W streszczeniu jego mowa brzmi:

W r. 1907 postawił w Sejmie krajowym poseł żydowski Dr Loewenstein wniosek, by Wydział krajowy w porozumieniu z rządem przedłożył wnioski, zdążające do niesienia doraźnej pomocy dotkniętej nędzą ludności żydowskiej w kraju.

Sejm polski wniosek ten jednogłośnie uchwalił.

Na samo wspomnienie tej uchwały ogarnia nas z jednej strony uczucie palącego wstydu: — więc aż tak daleko zaszliśmy w służbą żydostwa, że poprostu z trwogi przed panoszącem się żydostwem i w poczuciu zupełnej zależności od niego, uchwala się wspomniany wniosek jednomyślnie?!

Z drugiej strony ogarnąć nas musi oburzenie, aby wniosek ten, poprostu prowokacyjny, względem tego prawdziwego nędzarza, jakim jest naród polski i ruski.

Więc ten Sejm, który przez 40 lat autonomicznych rządów nie starał się absolutnie nic zrobić dla ulżenia naszej nędzy, przeciwnie, pogrążył kraj na dno najskrajniejszej nędzy moralnej, fizycznej i materyalnej — ten Sejm, który przez 40 lat nie widział, bo nie chciał widzieć głodowych jaskiń narodu polskiego i ruskiego, pełnych trudów, bolów i rozpaczy — ten Sejm, na pierwsze hasło rzucone przez żydów, płaszczy się w nikczemnym serwiliźmie wobec żydostwa i otwiera swe serce dla nędzy wroga naszego i pasożyta na pracy milionów nędzarzy!

Ten Sejm nie widzi ogromu nędzy $7^1/_2$ milionowego narodu — lecz oto ujrzał naraz cząstkę nędzy i to zaledwie w 10% odłamie społeczeństwa galicyjskiego — nędzy, która w większej swej części powstała w fantazyi największych kapitalistów i bogaczy kraju, jak ów wnioskodawca, żyd Loewenstein i jemu podobni zasiadający w Sejmie obrylantowani nababowie żydowscy.

Referent przyznaje, że między tymi najuboższymi żydami może być także bieda, ale źródło jej jest gdzieindziej.

Przekleństwem społeczeństwa żydowskiego jest nieróbstwo, t. j. wstręt do wszelkiej pracy fizycznej. Czyście widzieli żyda-robotnika polnego na roli, łące,

czy w lesie? Widzieliście żyda-górnika w tej znojnej pracy pod ziemią? Czy widzieliście, by żyd był stróżem kamienicznym, posługaczem — widzieliście żydówkę-służącą, choćby między swoimi, tam, na Kazimierzu? Widzieliście żyda-robotnika kolejowego i t. d. i t. d. Czy zgłosił się kiedy żyd do prywatnych lub publicznych biur pośrednictwa pracy, aby mu dano robotę? — Nie!

I w tem tkwi właśnie źródło wszelkiej nędzy żydowskiej, o ile ona zresztą w stosunkowo małym odłamie społeczeństwa żydowskiego istnieje.

A teraz przyjrzyjmy się stosunkowi warstw ubogich do dobrze materyalnie sytuowanych warstw tak w społeczeństwie naszem, jak i żydowskiem:

Z porównania okaże się, iż podczas gdy my mamy 7 milionów nędzarzy, na których składa się: proletaryat robotniczy, chłop osiadły przeważnie na 1½ do 3 morgów, komornik miejski, pół miliona wychodźców sezonowych, szukających chleba na obczyźnie, wegetująca inteligencya, goniący ostatkami rękodzielnik, — a zaledwie na palcach policzyć można jednostki dobrze sytuowane — to w społeczeństwie żydowskiem mamy zaledwie ¼ nędzarzy, z powodu nie garnięcia się do żadnej pracy, a natomiast ¾ żydostwa stanowi grupa kapitalistyczna, która potrafiła zagarnąć w swe ręce cały handel i przemysł w kraju, która na 2000 wielkich majątków ziemskich z górą 1100 posiadła, która objęła w posiadanie przeszło 50% parcel i realności po miastach i miasteczkach, która zmonopolizowawszy wszelkie dostawy i pośrednictwo, zgromadziła w swych rękach cały dorobek i kapitał kraju.

Gdzież więc proporcya? Gdzie stosunek sił ekonomicznych tych dwóch społeczeństw: polsko-ruskiego i żydowskiego?

Uchwała zatem Sejmu bez słowa krytycyzmu zasługuje na bezwzględne potępienie.

Zdaniem Wydziału krajowego kwestya nędzy stanu rękodzielniczego nie potrzebuje rozpatrywania — ale wymaga jej nędza żydowska!

Co więcej, zdaniem najwyższych czynników autonomicznych, nam nie potrzeba akcyi ratunkowej dla nędzy moralnej ludu polskiego i ruskiego, skutkiem czego 5 milionów naszego społeczeństwa znajduje się w największej ciemnocie! Nam nie potrzeba ratunku dla nędzy materyalnej, z powodu której corocznie 600.000 ludu emigruje na obczyznę, a 2600 gospodarstw chłopskich licytuje się i tyleż rodzin wyrzuca na bruk bez dachu i chleba! Nam nie potrzeba pomocy dla tej nędzy fizycznej, którą stanowią epidemicznie grasujące choroby, a z pośród nich najstraszniejsza, jako wynik tej ostatniej nędzy, tyfus głodowy!

Dlatego Polskie Stronnictwo chrześcijańsko-socyalne w Krakowie na publicznem dziś zgromadzeniu wyraża swe oburzenie i potępia krok tak Sejmu krajowego, jak i Wydziału krajowego i wnosi w tym celu następujące rezolucye:

Rezolucye!

Zgromadzeni na publicznym wiecu, zwołanym przez Polskie Stronnictwo chrześcijańsko-socyalne w Krakowie, dnia 27 września 1909 roku, wzywają Sejm krajowy we Lwowie:

1) aby wezwał Wydział krajowy do jak najrychlejszego wykonania uchwały sejmowej z 1907 r, a zdążającej do zwołania ankiety celem zbadania przyczyn zubożenia stanu rękodzielniczego — i aby Wydział krajowy przedłożył w najkrótszym czasie wnioski zmierzające do podniesienia drobnego stanu rękodzielniczego w kraju.

2) Zgromadzeni na wiecu publicznym protestują przeciw zwoływaniu ankiety, mającej na celu niesienie akcyi ratunkowej dotkniętej nędzą ludności żydowskiej tak długo, dopóki żydzi w dorobku gospodarstwa krajowego nie zajmią równorzędnego z ludnością chrześcijańską stanowiska — oraz dopóki nie przyjdzie Wydział krajowy z wnioskami doraźnego ulżenia nędzy, 7½-milionowego narodu polskiego i ruskiego.

3) W tym celu zgromadzeni proszą Sejm, aby wezwał Wydział krajowy, by tenże niezwłocznie przystąpił do zbadania przyczyn zubożenia, szerzącego się wśród ludności polskiej i ruskiej w kraju — by w czasie obecnie trwającej sesyi sejmowej zdał sprawę o wstępnych wynikach swych dochodzeń, a zwłaszcza, aby w porozumieniu z c. k. rządem przedłożył Sejmowi jaknajrychlej wnioski, zdążające do podniesienia zarobkowości ludności polskiej i ruskiej i do niesienia do raźnej pomocy dotkniętej nędzą tejże ludności.

W dyskusyi nad referatem redaktora Dąbrowskiego wywiązały się bardzo ożywione rozprawy; prezes polskiego związku zawodowego chrześcijańskich robotników St. Zgórniak, nawiązując do wywodów referenta, podniósł na wstępie swego przemówienia, iż bieda żydowska jest tylko pozorną gdyż uniknęłoby się jej łatwo, gdyby żydzi chwycili się innej pracy, a nie tylko jakby przywilejami dla nich zastrzeżonego pośrednictwa i handlu. Żyd najuboższy żyje przecież lepiej, aniżeli zwykły chrześcijański wyrobnik. Aby walka z zalewem żydowskim była skuteczną, trzeba silnej i solidarnej akcyi. Trzeba zakładać banki, związki robotnicze i popierać chrześcijańską prasę.

Następny mowca p. oficyał sądowy Gadomski podniósł, że nie występuje z nienawiści przeciwko żydom, ale musimy bronić się przed żydowską przemocą na polu ekonomicznem. Ale do walki tej potrzeba przedewszystkiem dużo dobrej woli, wytrwałości i solidarnego działania.

Mowca zaznaczywszy dalej konieczność systematycznej ekonomicznej walki przeciw żydostwu, zakończył swe przemówienie postawieniem następujących, uchwalonych następnie jednogłośnie, rezolucyi:

„Wzywa się posłów miasta Krakowa i Podgórza, aby wnioski, uchwalone na dzisiejszym publicznym wiecu, zwołanym przez Polskie Stronnictwo chrześcijańsko-socyalne, w Sejmie przedstawili w czasie obecnej jeszcze kadencyi jako nagłe;

2) Uprasza się Komitet Związku Polskiego Stronnictwa chrześcijańsko-socyalnego, aby w czasie obecnej jeszcze kadencyi urządził równocześnie we wszystkich miastach Galicyi podobne jak dzisiejszy wiece publiczne i uchwalone na nich rezolucye przedstawił Sejmowi".

Następny mowca X. Mytkowicz przemówił w następujące mniej więcej słowa:

„Przed kilku dniami podał jeden z dzienników niemieckich „Freisinnige Zeitung" powody, dlaczego w Poznańskiem ubyło w ostatnim dziesiątku lat 12·500 żydów. I przyszedł do tej konkluzyi, że powodem tej emigracyi żydowskiej było podjęte przez społeczeństwo polskie hasło bojkotu żydów jako rozsadników hakaty i germanizmu na polu ekonomicznem, przez zakładanie polskich towarzystw, spółek i banków chrześcijańskich, do których żydzi dostępu nie mają. To jest powodem wychodztwa żydów z Poznańskiego. A u nas w stosunku do żydów co robimy? Sejm polski, jedyny na ziemiach polskich, nie widzi nędzy ludu polskiego i ruskiego, ale jest tego zdania, że żydzi za mało jeszcze mają kapitałów i trzeba im szukać nowych źródeł zarobkowania.

Ale nietylko tą drogą Sejm prowadzi kraj do całkowitej ruiny ekonomicznej, ale takie samo bankructwo widzimy i na polu politycznem. Boć przecież wszystkie stronnictwa polityczne głoszą dziś hasło, że bez żydów nie można przeprowadzić wyborów z korzyścią dla Polaków. Tak zwłaszcza czynią oprócz socyalnej demokracyi, demokracya liberalna od »Nowej Reformy«, tak samo również głosi narodowa demokracya, która w imię tego hasła wprowadziła we Lwowie żyda na fotel wiceprezydenta miasta, idąc za przykładem swej siostrzycy krakowskiej, która w wiceprezydencie Saarem widzi najsilniejszą dla siebie ostoję. Inną zaś drogę obrało Polskie stronnictwo chrześc.-soc. — a mianowicie nie służyć żydom, ale bronić się przed żydami, by podobna uchwała Sejmu nie miała już więcej miejsca.

Po nagrodzonej oklaskami mowie X. red. Mytkowicza, zabrał głos p. Józef Dyrcz, zachęcając do przeciwdziałania przez organizacyę i stowarzyszenia wyzyskowi i praktykom żydostwa, które »zamiast serca i sumienia ma w piersiach złoto«.

Ks. Kraupa, zaznaczywszy na wstępie, iż jedynie na zgangrenowanem ciele rozwijać się może wrzód, przeprowadził analogię na tym tle miedzy żydami a katolikami, którzy są podatnym gruntem, nie mając dostatecznej odporności wobec rozkładowym wpływom żydostwa i do przeciwdziałania żydowskiemu zalewowi przez wykształcenie młodego pokolenia w tym kierunku, i przez ogólny bojkot żydostwa na każdym kroku.

W ciągu dalszej dyskusyi zabierali głos pp. Woźny, Gołąb i inni, apelując do posłów, aby w myśl powziętych i uchwalonych rezolucyi, poczynili celem ich urzeczywistnienia odpowiednie kroki w Sejmie. Po jednomyślnem uchwaleniu rezolucyj powyżej przytoczonych, tudzież rezolucyi p. Gołębia domagającej się wprowadzenia równego, powszechnego i bezpośredniego głosowania, zamknął przewodniczący obrady, dziękując zgromadzonym za liczne przybycie i żywy udział w dyskusyi i podnosząc, że najpiękniejsze mowy i najświetniejsze wiece nie pomogą nam, jeżeli czynną, solidarną pracą nie obronimy praw i stanowisk swoich.

Odśpiewaniem hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła" zakończyło się to wspaniałe zebranie, które w sercach uczestników pozostawiło niezatarte wrażenie.

Kronika.

Gminy bez szkół. Ostatnie sprawozdanie Rady szkolnej krajowej wykazuje, że mamy jeszcze 625 gmin w kraju, które dotychczas szkół nie mają. Ludność zamieszkująca te gminy wynosi według ostatniego spisu ludności 293.490 głów.

Pocieszyć może tylko to, że ta liczba mieszkańców w stosunku do ogółu mieszkańców Galicyi przedstawia zaledwie 4·01 proc.

Okręgów, w których ponad 20 gmin nie należy do zakresu istniejących już szkół zorganizowanych jest 5: Dolina (22 gmin), Dobromil (28 gmin), Nowy Sącz (23 gmin), Żywiec (26 gmin) i Lisko (**86 gmin**).

Po 10—20 gmin takich jest w 20 okręgach: Biała (15), Brody (20), Dąbrowa (10), Drohobycz (10), Jarosław (11), Kolbuszowa (10), Krosno (15), Limanowa (17), Mielec (20), Mościska (14), Nisko (19), Podhajce (12), Przemyśl (14), Rawa (13), Ropczyce (11), Rudki (18), Rzeszów (9), Sanok (20), Turka (12), Wieliczka (10).

Po 5—10 gmin bez szkół jest w 18 okręgach, po 4 gminy w 3 okręgach, po 2 gminy w 5 okręgach, po 1 gminie w 7 okręgach.

W całym kraju na ogólną liczbę 81 okręgów jest tylko 19 — w których wszystkie gminy mają zorganizowane szkoły.

Ilość gmin bez szkół powiększa się je-

szcze o cyfrę 190, a to o szkoły nieczynne. Tyle bowiem było ich według ostatniego wykazu. Największa ilość nieczynnych szkół przypada na okręgi: Jasło (11), Lisko (14) i Turka (11). Cyfry te, to smutne świadectwo dbałości kraju o oświatę ludu.

Strajki w Zagłębiu krakowskiem trwają dalej. Pertraktacye podejmowane kilkakrotnie nie przyniosły żadnego pozytywnego rezultatu.

W bieżącym tygodniu odbyły się pertraktacye delegatów robotniczych z zarządem kopalń w Sierszy, w których między innymi ze strony wszechpolaków, którzy strajk ten wywołali, brał udział poseł Zarański. W przemówieniu do delegatów wykazywał on, że strata dzienna, jaką ponosi pracodawca przez utrzymywanie w ruchu maszyn pompowych i licznego personalu urzędniczego i dozorczego, wynosi około 2500 K., a zatem dotąd około 100.000 K. Znacznie większą jest strata robotników, spowodowana ubytkiem zarobku, wynoszącego około 6.000 K., gdyż wynosi obecnie około 230.000 K. Strata ta jest dla obu stron niepowetowana, a nadto w razie podjęcia pracy w kopalniach i nadal w skutkach swych groźna, gdyż wskutek bezrobocia kopalnie z powodu koniecznych reperacyj opuszczonych na razie budowli kopalnianych, nie będą w stanie kontynuować produkcyi węgla w takiej mierze, jak to miało miejsce przed wybuchem strajku.

Podobnie rzecz się przedstawia w Jaworznie. Tam jednak dzienne straty robotników i przedsiębiorców są jeszcze większe, ponieważ większe są kopalnie i zatrudniają większą ilość robotników.

Strajki obecne w Sierszy i Jaworznie — jak piszą słusznie dzienniki — spowodowały wprost klęskę dla węglowego gospodarstwa krajowego, gdyż cały popyt za węglem, zaspakajany dotąd przez te kopalnie, zwrócił się do pruskiego Śląska. Oto dorobek wszechpolaków.

Nasi magnaci. „Kuryer Warszawski“ donosi: Petersburski sąd okręgowy zatwierdził testament zmarłego księcia Bogdana Ogińskiego, który swój cały majątek na Żmudzi, Litwie, w gub. kijowskiej i Galicyi zapisał oficerowi pułku preobrażeńskiego w Moskwie Wonlarlarskiemu. Majątki ostatniego z rodu ks. Bogdana Ogińskiego, składały się z dwóch miast: Płungian i Retewa, oraz dóbr ziemskich, obejmujących na samej Litwie przeszło 100.000 dziesięcin (dziesięcina równa się 2 hektarom) ziemi.

Pułk preobrażeński jest najznakomitszym armii rosyjskiej i widocznie zmarły książę tak wyzbył się uczucia polskie i ukochał ów pułk, że wolał swoje wielkie dobra widzieć w ręku jednego z oficerów tego pułku, aniżeli w ręku własnej rodziny. Arystokracya nasza zatraca coraz więcej poczucie wspólności z narodem.

Pod zaborem pruskim książę Antoni Sułkowski ożeniwszy się z niemiecką śpiewaczką operetkową, zaprzepaścił olbrzymie dobra rydzyńskie w ręce rządu pruskiego. Ogiński robi prezent z 100.000 dziesięcin ziemi — rosyjskiemu oficerowi.

I potem nie pisać z goryczą o ludziach, którzy zaprzepaszczają odrazu olbrzymie majątki i szmaty ziemi w ręce naszych największych wrogów. „O cześć wam panowie magnaci“.

Zjazd mleczarski odbył się w niedzielę we Lwowie przy udziale około 100 osób. Obradom przewodniczył Władysław książę Sapieha. Przemawiali Dr Rylski i p. Bielikiewicz, który swój referat zakończył sformułowaniem rezolucyj w sprawie potrzeb mleczarstwa galicyjskiego. Ze zjazdem połączona była wystawa masła i ocena masła.

Jednoroczna szkoła majsterska stolarstwa meblowego i budowlanego zostanie otwarta z dniem 14 października b. r. przy szkole zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem. Nowo zorganizowana szkoła da czeladnikom i majstrom stolarskim sposobność nabycia wyższego teoretycznego i praktycznego wykształcenia zawodowego, a temsamem kwalifikacyi do objęcia posad werkmistrzów, samodzielnych kierowników i t. d. — Wpisy kończą się z dniem 8 października. Nauka trwać będzie do dnia 30 czerwca 1910 roku. — Szczegółowych informacyi udziela odwrotną pocztą dyrekcya szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem.

P. Reger przed sądem. Przed kilku miesiącami umieścił „Robotnik Śląski“ artykuł, w którym naruszył cześć X. Motzki, proboszcza w Skoczowie i jego byłej gospodyni Anny Guzdkowej. Sprostowania, jakie od obrażonych otrzymał, nie umieścił dobrowolnie, gdyż był zdania, i tak się przed sądem tłómaczył, że artykułów z „Kroniki“ nie trzeba brać na seryo a tem mniej prostować. Za to skazał go sąd na kilkadziesiąt koron kary i zmusił do umieszczenia sprostowań. W dalszym ciągu sprawa poszła przed sąd przysięgłych, tu jednak zastępcy oskarżycieli Dr Kordacz i Dr Kleinberg odstąpili od dalszego ścigania obwinionego, gdyż p. Reger zobowiązał się własnym kosztem ogłosić w „Robotniku śląskim“, „Robotniku tkackim“ i w „Bielitzer Volksstimme“ oświadczenie, w którem p. Reger stwierdza, że nie ma żadnego dowodu, by wyż wymienione osoby módz posądzić o czyny niemoralne, czci uwłaczające. Mianowicie oświadcza p. Reger, że zarzuty odnoszące się do miłosnego stosunku księdza proboszcza do jego gospodyni są bezpodstawne i że także inne zarzuty przeciw niemu, jako katolickiemu kapłanowi podniesione, są całkiem nieprawdziwe. Wreszcie żałuje p. Reger, że notatka treści tak obraźliwej wydrukowaną została i ubolewa, że treścią tego artykułu X. proboszcz Jan Motzko i p. Anna Guzdkowa na czci zostali ciężko dotknięci.

Przy tej sposobności złożył p. Reger jako zadosyćuczynienie dla wyż wzmiankowanych osób kwotę 100 K na „Dom sierocy“ w Skoczowie.

Tak się kończą socyalistyczne „rewelacye„ o duchowieństwie.

Przegląd polityczny.

Zabór austryacki. (*Leniwy Sejm — Obstrukcya ruska — Żadne wypełnianie obowiązków*). Obrady Sejmu krajowego idą bardzo powolnem tępem, wstrzymywane ciągle przez obstrukcyjne wnioski ruskie. W ciągu tygodnia odbyły się trzy posiedzenia, mianowicie w ubiegły czwartek, sobotę i we wtorek bieżącego tygodnia. Na czwartkowem posiedzeniu po zwykłej formalności odczytania wniesionych wniosków i interpelacyi i po wyborach uzupełniających posłowie uzasadniali nagłość wniosków o przyjście z pomocą dotkniętym przez gradobicie powiatom, jasielskiemu, rzeszowskiemu, grybowskiemu, gorlickiemu, wielickiemu, nowosądeckiemu, niskiemu, cieszanowskiemu, pilzneńskiemu i ropczyckiemu. Następnie omawiano sprawę drożyzny mieszkań w miastach, i inne drobniejsze kwestye.

Na sobotniem posiedzeniu po kilku przemówieniach ruskich, mających charakter obstrukcyjny, dyskutowano nad sprawą opłat mytniczych. Mowcy ruscy i ludowcy domagali się słusznie zniesienia myt, w ostatecznym jednak rezultacie zwyciężył Wydział krajowy i zwolennicy myt. Uchwalono bowiom przyznać gminom wymienionym przez Wydział kraj. prawo pobierania myt.

Na wtorkowem posiedzeniu zajmowano się nagłym wnioskiem posła Makucha, ukraińca, dotyczącym nadużyć starostwa w Kałuszu, które miało żandarmami sprowadzać robotników sezonowych. Dyskusyi nad tą sprawą nie zakończono, ponieważ po godzinie trwania obrad, kiedy przyszło do głosowania, stwierdzono brak kompletu posłów. Na ogólną liczbę przeszło 160 posłów, było obecnych na sali tylko sześćdziesięciu kilku, wskutek czego marszałek zamknął posiedzenie, naznaczając następne na czwartek. Zdamy z niego sprawę w następnym numerze. Na razie — jak widzimy — Sejm nie zbyt intenzywnie pracuje. Posiedzenia odbywają się co drugi dzień, a wypełnia je przeważnie dyskusya nad nagłymi wnioskami, stawianymi przez posłów ruskich. Jeżeli obrady Sejmu pójdą dalej tym samym torem, to tegoroczna sesya nie wiele przyniesie realnych owoców.

Austro-Węgry. (*Jedyna droga. — Rozbite układy. — Zebranie się parlamentu. — Przesilenie na Węgrzech*). Na terenie politycznym monarchii poczynają się rozgrywać wypadki pierwszorzędnej doniosłości dla przyszłego ukształtowania się życia publicznego w tak różnorodnym składzie narodów i krajów, jaki przedstawia austro-węgierska monarchia.

Spory narodowościowe pomiędzy poszczególnymi narodami we wspólnych im ciałach prawodawczych doszły już do punktu kulminacyjnego. Stan, jaki się z tego powodu obecnie wytworzył, dłużej utrzymać się nie da, gdyż uniemożliwia normalny bieg spraw publicznych, ze szkodą tak dla poszczególnych krajów, jak i całego państwa. Najwybitniejsi politycy nie widzą wyjścia z tej ciężkiej sytuacyi, o ile zamiary ich celem rozwikłania tejże zdążają na dotychczasowych zasadach utrzymania nadal dotychczasowych form i podwalin administracyi i prawodawstwa w państwie austro-węgierskiem.

Gdziekolwiek wglądniemy w życie polityczne, czy na arenie parlamentarnej wiedeńskiej, czy w Izbie węgierskiej, czy też w poszczególnych sejmach krajowych — wszędzie przedstawia nam się jeden obraz, już to tłumionych, już to wybuchowych antagonizmów chaosu i sytuacyi bez wyjścia. Dlatego zawsze domagać się będziemy, w myśl programu chrześć.-socyalnego, iż do przywrócenia równowagi politycznej w monarchii potrzeba zmiany zasadniczych ustaw państwa w kierunku przesunięcia całego ciężaru publicznych spraw liczących na poszczególne sejmy krajowe z odpowiedzialnym przed nimi rządem. Nie możemy bowiem dopuścić, ażeby z powodu sporów partykularnych inne narodowości i kraje pozbawione były życia publicznego.

Postulat federalistycznego ustroju monarchii jest zasadniczym postulatem politycznym Polsk. stronnictwa chrześć.-socyalnego, gdyż tylko w decentralizacyi najwyższych ciał ustawodawczych widzi ono gwarancyę spełnienia naszych celów kulturalnych, ekonomicznych i narodowych.

Układy pomiędzy Czechami i Niemcami prowadzone w Pradze, celem uruchomienia Sejmu czeskiego, a następnie parlamentu nie doprowadziły do żadnego rezultatu, wobec czego jeszcze w tym tygodniu należy oczekiwać odroczenia sesyi sejmu czeskiego. Pomimo tego parlament ma się zebrać. Pierwsza sesya Izby poselskiej odbędzie się prawdopodobnie 19 października. Po ukonstytuowaniu się Izby na porządek dzienny wejdzie szereg najważniejszych spraw. Prowizoryum budżetowe musi być załatwione przed Nowym Rokiem. Delegacye będą zwołane pod koniec grudnia.

Węgierski gabinet Wekerlego podał się do dymisyi, ponieważ w swych rządach natrafia na wielkie trudności wewnętrzne i zewnętrzne. W ogólności już od dawniejszych lat zmieniają się bardzo często węgierskie ministerstwa, a to głównie z powodu, iż Węgrzy dążą do coraz większego wyodrębnienia się od Austryi. Chcieliby oni stanowić państwo zupełnie niezależne od Austryi, chyba tylko tej zależności byłoby tyle, że cesarz austryacki byłby równocześnie królem węgierskim. Dziś w istocie rzeczy tak się też sprawa ma, że cesarz Franciszek Józef jest zarazem królem węgierskim, lecz oprócz tego istnieją pewne wspólne sprawy, które łączą Austryę z Węgrami, jak np. wojsko. Teraźniejsze przesilenie pochodzi z kwestyi banko-

wej. Węgrzy chcieliby mieć swój własny bank państwowy, zupełnie niezależny od Wiednia. Do tego znów nie chce dopuścić cesarz austryacki, gdyż interesa Austryi na temby ucierpiały. Stąd powstają na Węgrzech nieporozumienia. Obecny gabinet Weckerlego, który nie jest wiele wart, gdyż jest to sługa masonów i żydów, ustępuje. O tych sprawach węgierskich trzebaby szeroko pisać, aby dać gruntowny obraz tych stosunków. Żądają np. w Austryi, ażeby zaprowadzono powszechne wybory na Węgrzech, jak to już Austrya uczyniła, lecz Węgrzy opierają się temu wszelkiemi siłami, gdyżby przez to inne narodowości, jak Słowianie, Rumuni i Niemcy przyszli do większego znaczenia, a tego Węgrzy nie chcą, bo uprawiają prześladowczą politykę wobec innych narodowości, a szczególnie Słowian, jak nieprzymierzając Prusy wobec Polaków. Gdyby zaprowadzono powszechne wybory, toby polityka prześladowcza na Węgrzech musiała się zmienić.

Rosya. *(Ograniczenie praw Dumy).* Jak donoszą dzienniki, rząd rosyjski postanowił jeszcze ograniczyć prawa Dumy. Według ogłoszonego rozporządzenia wszystkie sprawy, dotyczące armii i floty, mają być wyjęte zupełnie z pod kontroli Dumy. Duma niema odtąd prawa zajmować się temi sprawami, badać przedstawionych rachunków, ani występować z jakimikolwiek projektami. Te wszystkie sprawy załatwiane będą samodzielnie przez radę wojskową i admiralicyę. Dumie pozostaje jedynie prawo uchwalania wymaganych przez rząd kredytów, bez możności skontrolowania wydatków. Ministerstwo nie jest nawet zobowiązane do wyszczególnienia pozycyi budżetowych, wolno mu też przekroczyć uchwalony budżet według upodobania.

Serbia. *(Rezygnacya króla).* W Belgradzie nie zamilkają pogłoski o blizkiem ustąpieniu króla Piotra. Przed paru dniami król oświadczył podobno dwom oficerom, należącym do grupy spiskowców, że nie zniesie nadal intryg i zaczepek prasy serbskiej, lecz zrezygnuje z tronu. W ten sam sposób miał się król wyrazić wobec posła rosyjskiego w Belgradzie. Na radzie ministeryalnej pod przewodnictwem króla uchwalono pensyę dla ks. Jerzego w kwocie 100.000 koron rocznie i postanowiono zapłacić jego długi.

Nadesłane.

(Za dział ten Redakcya nie odpowiada).

Premie świąteczne.

Każdy z mych P. T. Odbiorców który w czasie od 1 września do 30 listopada nadeszle zlecenie powyżej kwoty K. 20.—, 40.—, 60.— na raz otrzyma darmo premię jak następuje: Przy zleceniu powyżej K. 20.— **1 Brylantowe Anielskie dzwony Nol. z 6 pozłacanymi aniołami i sposobem użycia wartości kor. 1.50.**

Przy zleceniu powyżej K. 40.— **jeden budzik Ia Roskopf z orłem No. 4343 z cyferblatem w nocy świecącym wartości K. 4.20** z trzechletnią pisemną gwarancyą.

Przy zleceniu ponad K. 60.— na raz jeden **zegarek szwajcarski systemu Foskopf Patent kotwiczny No. 4061 wartości kor. 5.60** z trzechletnią gwarancyą.

Oprócz tego otrzyma każdy zamawiający kalendarz na rok 1910, 96 stronic obejmujący za darmo dopakowany.

Zlecenia które nadejdą później jak 30 listopada nie mogą otrzymać żadnej z tych premii. Poleca się przeto szczególnie zlecenia świąteczne zawczasu nadsyłać a to w miesiącach wrześniu, październiku i listopadzie. Dalej przychodzą również w tym roku niektóre

Premie wyjątkowe

do wysyłki, a mianowicie otrzyma każdy zamawiający którego zlecenie trafi na No. 1,200.000 który przyjdzie do wysyłki w pierwszej połowie października, **jeden znakomity gramofon z 12 najnowszymi kawałkami muzycznemi wartości K. 100.—.**

Ten na którego przypadnie zlecenie No. 1,225.000 który nadejdzie mniej więcej w połowie listopada, otrzyma **1 złoty 14 karatowy zegarek damski podwójnie kryty, i odpowiedni do niego modny długi 14 karat. złoty łańcuszek damski z elegancką przesówką wartości K. 200.**

Nareszcie ten na którego przypadnie zlecenie No. 1,250 000 który wyjdzie około świąt w przypuszczeniu do ekspedycyi otrzyma **1 złoty 14 kar. zegarek, męski remontoir podwójnie kryty i odpowiedni do niego 14 karat. złoty łańcuszek z wisiorkiem wartości K. 300.—**

C. i k. Nadworny dostawca HANNS KONRAD Brüx Nr. 364 (Czechy).

Bogato illustrow. główny katalog z 3000 odbitkami na żądanie do każdego darmo i opłatnie przesyłam.

REKLAMACYE

oraz wszelkie inne podania w sprawach wojskowych, w sprawach małżeńskich, kaucyjnych, tudzież **Podania do Tronu** sporządza szybko i tanio, a zarazem udziela wszelkich wskazówek, najstarsze w Galicyi c. k. konc.

Biuro informacyjne dla spraw wojskowych

em. maj. K. Kornbergera i K. Moscheniego

Kraków, ul. Stachowskiego 15, „Willa Wanda“

Jedyny Zakład wojskowo-naukowy.



Szukaj Pan

dobrego, pewnego i odnośnego źródła dla potrzebnych przedmiotów i artykułów z podarunkami. Żądaj Pan zaraz za pośrednictwem kartki pocztowej bogato illustrowanego głównego katalogu z 3000 odbitkami od

c. i k. nadwornego dostawcy

Hanns Konrad w Brüx

Nr. 349 (Czechy).

PREMIOWANA

FABRYKA MEBLI, SIATEK,

żelaznych konstrukcyi,

i wyrobów ornamentalnych kutych

JÓZEF GORECKI

w Krakowie, ul. św. Wawrzyńca L. 26

poleca się do wykonania po bardzo przystępnych cenach:

Wszelkich siatek, maszynowych i ręcznych,
Mebli żelaznych i mosiężnych,
Konstrukcyi dachów, schodów żelaznych,
Wszelkich artystyczn. wyrobów żelaznych.

MAGAZYNY WŁASNE WE FABRYCE.

Telefon Nr. 277. Adres listów i telegramów wyraźnie

Józef Gorecki, Kraków.

UWAGA! Firma powyższa niema nic wspólnego z handlem żelaznym firmy Tom. Górecki w Rynku.

Kto nie wie co ma swoim krewnym na wesele, imieniny lub na Gwiazdkę kupić, powinien przeglądnąć mój główny katalog z 3000 odbitkami w którym każdy coś odpowiedniego znajdzie, a który na żądanie każdemu **za darmo i opłatnie przesłany będzie.**

C. i k. Nadworny dostawca

HANNS KONRAD

Brüx, Nr. 347 (Czechy).

5 koron!

kosztuje mój prawdziwy

Szwajcarski system Roskopf

patentowany Anker-Remontoir zegarek

z masowym, dokładnym antymagnetycznym ankrowym werkiem, z prawdziwym emaliowanym cyferblatem (nie papierowym) opatrzony plombą ochronną, w prawdziwej niklowej oprawie, z charnierową kopertą, 36 godzin idący (a nie 12 godzin) z ozdobami i złoconemi wskazówkami, **dokładnie zregulowany, z trzechletnią pisemną gwarancyą.**

3-letnia pisemna gwarancya.



1 sztuka . . . . K. 5.—
3 sztuki . . . . K. 14.—
z sekundnikiem
1 sztuka . . . . K 6—
3 sztuki . . . . K 17.—
W prawdziwej oprawie srebrnej bez sekundnika
1 sztuka . . . . K. 11.—
3 sztuki . . . . K. 31.—
z sekundnikiem
1 sztuka . . . . K. 13·50
3 sztuki . . . . K. 38.—

Największy wybór wszystkich gatunków zegarków i zegarów są uwidocznione w moim głównym katalogu.

Żadne ryzyko! Zamiana dozwolona lub zwrot pieniędzy!

Rozsyła za zaliczką lub poprzedniem nadesłaniem należytości

Pierwsza fabryka zegarków

HANNS KONRAD C. i K. nadw. dostawca.

w BRÜX Nr. 344 (Czechy).

Główny katalog z 3000 wzorami na żądanie darmo i opłatnie

Czekolada waniliowa
Czekolada śmietankowa
Czekolada z palonemi migdałami

POLECA

Fabryka czekolady i kakao

JAN MICHALIK

KRAKÓW, FLORYAŃSKA 45.

TELEFON 466.

CENNIKI DARMO I OPŁATNIE.

Moczenie w łóżku

usuwa

zaraz podany przez nas sposób

„Czuwaj“.

Informacyi udziela się bezpłatnie za podaniem wieku i płci. Instytut (zakład) **Aesculap Nr. 502. Regensburg w Bawaryi.**

Wincenty Satalecki

w KRAKOWIE, ulica Floryańska L. 18.

poleca uznane ogólnie za najlepsze w smaku

szynki

oraz wszelkie inne wędliny niezrównanej dobroci i wielki zapas szmalcu i słoniny.

Zlecenia uskutecznia odwrotnie. — Cenniki szczegółowe na żądanie franco.

FABRYKA WYROBÓW KOŚCIELNYCH

PIOTR SEIP

KRAKÓW, UL. FLORYAŃSKA L. 30.

CENNIKI NA ŻĄDANIE WYSYŁA SIĘ.

Marka ochronna: **„Kotwica“**

Liniment. Capsici comp.,

zastąpienie

Kotwicznego Pain-Expelleru

jest powszechnie znane jako **wyśmienite, bóle uśmierzające i odciągające nacieranie w zaziębieniach itd.;** do nabycia we wszystkich prawie aptekach po cenie 80 hal., K 1.40 i 2 K. Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka domowego trzeba przyjmować tylko butelki oryginalne w pudełkach z naszą ochronną marką **„Kotwicą“**, wtenczas jesteśmy pewni, że otrzymaliśmy preparat oryginalny.

Apteka Dr. Richtera pod „Złotym Lwem“

w Pradze, ulica Elżbiety No. 5 nowy

ZABAWKI

nadeszły na wiosnę i lato do firmy

Stefan Porębski Kraków,

W niedzielę i święta zamknięte. **obecnie Rynek 32.** **Zamówienia odwrotnie.**

K. Zajączkowski

Kraków, plac Maryacki l. 8.

Specyalny handel art. religij. założ. w r. 1889 poleca na sezon po cenach zniżonych.

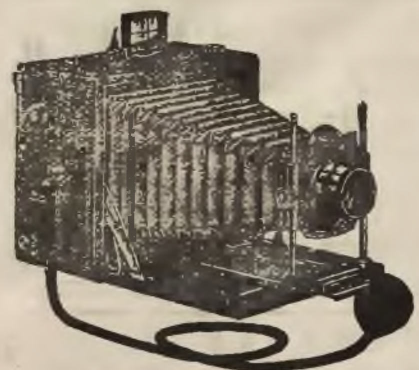
Obrazy religijne, rodzajowe i widoki najnowsze artystyczne reprodukcye w ramach i bez.

Ramy do obrazów, portretów, fotografii i t. p. w najnowszych gustownych fasonach. Figury, krzyże kropielniczki.

Książki do nabożeństwa, medale i dyplomy kongregacyjne.

Przyjmuje zamówienia na **portrety** według fotografii i obrazy do ołtarzy — ręcząc za dokładne wykonanie. Znakomite świece kościelne.

Kupujcie u chrześcijańskich PT. Kupców, Przemysłowców i Rzemeślników.



Jedyny katolicki skład przyborów fotograficznych
pod fachowem kierownictwem.

Płyty
łyny
rzybory
rzyrządy
apiery

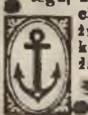
Fotograficzne

KRAJOWE i ZAGRANICZNE NAJSŁYNNIEJSZYCH FIRM: „FOS“ (WARSZAWA) KODAK, GOERZ, LUMIERE, JOUGLA etc.
Po najtańszych cenach. W największym wyborze. CENNIK GRATIS.
Warszawski Skład przyborów fotograficznych. Kraków, Szewska l. 2.

Zakład wojskowo-naukowy
em. maj. A. Kornbergera i K. Moscheniego
KRAKÓW, Stachowskiego 15, Willa „Wanda“ przygotowuje do wszelkich egzaminów wojskowych, oraz prywatystów do wszelkich klas szkół średnich i do matury. Pierwszorzędny PENSYONAT także dla uczniów szkół średnich.
Nowe kursa przygotowawcze, wstępne i główne do **Egzaminu inteligencyjnego**, oraz Kursa przygotowawcze go **Egzaminu kadeckiego** rozpoczęły się dnia 1-go września. Tamże Biuro informacyjne dla wszelkich spraw wojskowych.



Liniment. Capsici comp.
zastąpienie
Pain-Expelleru.



Przy kupnie tego wyśmienitego, bóle uśmierzającego nacierania, które nabyć można we wszystkich aptekach, trzeba zawsze uważać na markę „kotwicę“
Apteka Dr. Richtera,
Praga.





FABRYKA
Wyrobów z bronzu
i srebra
naczyń kościelnych

Posiada na składzie wielki wybór gotowych **kielichów, Monstrancyi, Lichtarzy, Kandelabrów, Krzyżów** itp. i sprzedaje takowe po nader przystępnych cenach. Wyzłaca, srebrzy, bronzuje stare zużyte naczynia z gwarancyą, posiada własną odlewarnię i jest w możności wykonywać zamówienia bez konkurencyi.

Franciszek Kopaczyński
Kraków, ul. Floryańska l. 47.
Na żądanie wysyła cenniki ilustrowane gratis.

Zakład artystyczno-kamieniars. i budowl.



Józefa KULESZY
naprzeciw cmentarza w Krakowie posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobów w miejscu i na prowincyi. Telefon 759.

Złoto na raty!

Każden, co nadeszle K 14, otrzyma zaraz bardzo praktyczny prawdziwy
„Plaque“ **Złoty zegarek**
podwójnie kryty, z pięcioletnią gwarancyą i 14 karatowy
złoty łańcuszek,
modny fason, 56 gramów ciężki, urzędowo znaczony za K 150·— na raty, według przeciemnie podanych, na najdogodniejszych warunkach tylko po **K. 5** miesięcznie,
dla Panów i Pań.
Pierwsza rata może być za zaliczką pobrana.
Węgierski przemysł zegarkowy
Ujbanya (Węgry) 96.
368

NAKŁADEM KSIĘGARNI KATOLICKIEJ
Dr. Władysława Miłkowskiego
W KRAKOWIE, PLAC MARYACKI L. 9.
róg Rynku głównego. Telefon Nr. 708.
wyszło świeżo dzieło p. t.

JASEŁKA
(SZOPKA)

Oratoryum ludowe, w 5-ciu oddziałach, śpiewach i obrazach scenicznych z kolend i kantyczek oraz melodyj chorału kościelnego polskiego, zestawił
Ks. LEONARD SOLECKI.
Wydanie piąte, poprawne z towarzyszeniem fortepianu lub harmonii.
Cena egzemplarza w eleganckiej oprawie 6 K.
Za nadesłaniem przekazem kor. 6.50 wysyła Księgarnia katolicka franco.

Czarujący prezent

wyślemy odwrotną pocztą bezpłatnie i franko każdemu, kto nam celem wysłania naszego cennika nadeśle **100 adresów** (tylko z prowincyi, bez głównych miast) urzędników prywatnych i państwowych, nauczycieli, wyższego duchowieństwa, ekonomów, urzędników ekonomicznych, fabrykantów i urzędników prywatnych, kupców, przemysłowców etc. z swego miejsca zamieszkania i okolicy. Adresy mają być napisane czysto i wyraźnie na arkuszu papieru. 367
Dom wysyłkowy towarów patentowanych
L. Weiss Wiedeń,
II/2 Lichtenauer Nr. 4-F.

Imitacya smyrneńskich dywanów ściennych.



Nr. 2097. I. jakości na obu stronach jednakowe w rozmaitych deseniach jak: lew, pies, sarna, jeleń, wykonane w pięknych kolorach, 100 cm. szerokości, 200 cm. długości, sztuka **K. 5·60.**
Nr. 2098. Ten sam 90 cm. szerokości, 180 cm. długości, tylko **K. 4·80.**
Największy wybór garniturów na łóżka i stoły, kołder flanelowych, włóczkowych etc.

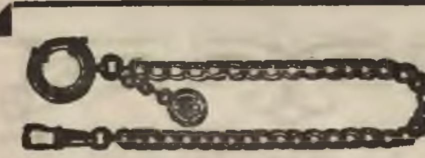
RYZYKA NIEMA! ZMIANA DOZWOLONA LUB ZWROT PIENIĘDZY.

Wysyła za zaliczką lub zapłatą z góry
c. i k. nadworny dostawca
Hanns Konrad w Brüx
Dom wysyłkowy Nr. 365 (Czechy).
Katalog główny z 3000 rycin na żądanie każdemu gratis i franko.

Skrzypce do nauki i koncertowe



Tylko najlepszego wyrobu i z najdokładniejszem wykonaniem.
Skrzypce do nauki bez smyczka po kor. 4·80, 5.50, 6·—, 7·60, 8·60, 11·—, 12·50.
Skrzypce koncertowe po kor. 14·—, 17·—, 20·50 i 24·—.
Skrzypce orkiestrowe silne w tonie po kor. 28·—, 32·— i 40·—.
Smyczki do skrzypiec po 80 h., kor. 1·—, 1·40, 1·80, 2·— i wyżej.
Futerały (Etuis) na skrzypce po kor. 3·50, 4·50, 5·40, 6·50.
Cytry, harmonijki, gitary, okaryna itd. w najbogatszym wyborze.
NIEMA RYZYKA!
WYMIANA LUB ZWROT PIENIĘDZY!
Rozsyła za zaliczką lub za poprzedniem nadesłaniem należytości c. i k. nadworny dostawca
Hanns Konrad
Dom wysyłkowy tow. muzyczn. Brüx
Nr. 342 (Czechy).
Bogato ilustrowany katalog z 3000 odbitkami na żądanie każdemu za darmo opłatnie wysyła.



3000 złotych-doublé
(podwójnie złocone) niezwykle trwałe i silne **ŁAŃCUSZKI**
Zupełnie darmo dla rozpowszechnienia reklamy naszego utworu złote-Doublé (podwójnie złocone) łańcuszki i dla rozszerzenia ilustrowanego katalogu **rozsyłamy do każdego** ten bardzo elegancki złoty Doublé (podwójnie złocony) niezwykły i silny łańcuszek za nadesłaniem 1 K. (można markami) lub za zaliczką 1 K. 70 hal.
Eksportowy Dom S. Schwartz
WIEDEŃ XVII, Hormayrgasse 5.

Hurtowny handel
Jakóba Piekły
w Podgórzu
POLECA
Świece Apollo
oraz
Świece woskowe
we wszystkich wielkościach po cenach fabrycznych.
OLIWE rzepakowa do wiecznego światła podwójnie rafinowan.

Dla sklepów Kółek Rolniczych
Wyborne Kawy palone
z własnej elektrycznej palarni za pomocą gorącego powietrza.
Kilo po K. 2·70, 2·80, 3·20, 3·40, i 3·80.
5 kilo odwrotnie do każdej stacyi pocztowej.

Słoninę węgierską po cenach najtańszych.

Półtora miliona Koron

płacimy co roku obcym fabrykantom za liche bibułki cygaretowe. Każą nam palić bibułki przeźroczyste, łudząc tem, że są cienkie a więc dobre. To nieprawda! Tylko bibułka nieprzeźroczysta, bez sztucznej a szkodliwej zaprawy, może być w paleniu smaczną.

Wszystkim palącym kręcone papierosy, polecam najnowszy mój wyrób

Bibułek cygaretowych POBUDKA.

Bibułka moja nie jest sztucznie zaprawianą, więc **niechaj nikt nie zraża** się tem, że nie jest przeźroczystą. — W paleniu za to jest bardzo przyjemną, a dym posiada chłodny i niegryzący.

POBUDKA w opakowaniu patentowym **6** hal.
„ w opasce . . . . **4** hal.

Żądajcie próbek, które chętnie darmo i opłatnie wysyłam.

Fabryka tutek i bibułek cygaretowych

Mr. W. Bełdowski Kraków, Starowiślna 26.

W trafikach odrzucajcie obce wyroby a żądajcie naszych.

URZĄDZONA WEDŁUG NAJNOWSZYCH WYMAGAŃ

FABRYKA WYROBÓW MASARSKICH

JÓZEFA BIALIKA

W KRAKOWIE, UL. FLORYAŃSKA 50.
FILIA: PLAC MARYACKI 2

poleca w zakres masarstwa wchodzące wyroby w jak najlepszym gatunku i o wybornym smaku.

PRZESYŁKI odwrotną pocztą za pobraniem.

MAGAZYN

obuwia męskiego, damskiego i dla dzieci

pod firmą:

PIERWSZA KRAKOWSKA SPÓŁKA SZEWCÓW

przy ul. Zwierzynieckiej l. 4.



poleca swój bogato zaopatrzony **skład obuwia** wykonanego według najnowszych fasonów. **Przyjmuje zamówienia na obuwie wszelkiego rodzaju** i wykonuje takowe na czas oznaczony, — z wszelką dokładnością, ręcząc za ich trwałość. 369

po cenach możliwie przystępnych.

Polecając się łaskawym względom Szanownej P. T. Publiczności, kreślę się za firmę

Walenty Korta.

Świeże piękne jarzyny

w ogrodzie Zakładu Ks. Al. Lubomirskiego, Kraków, Rakowiecka 27. Nabywać można od godz. 8 do 9 rano i od 4 do 5 po południu, prócz świąt i niedziel. Przy większych dostawach znaczny opust. Zarząd.

Zakład rzeźby artystycznej Wojciecha Samka

w Bochni

odznaczony medalem na wystawie krajowej we Lwowie 1894 r. i złotym medalem na wystawie w Tarnowie 1905.

wykonuje **figury świętych z drzewa**, wobec których nie potrzeba sprowadzać wyrobów zagranicznych, **ołtarze, feretrony** i wogóle wszelkie roboty rzeźbiarskie. **Figury świętych przy drogach i pomniki** z kamienia, marmuru i granitu. Przyjmuje wszelkie odnowienia i reperacye.

Na żądanie wykaże się licznemi świadectwami WW. Duchowieństwa i pp. Architektów.

Celem przekonania się, że wyroby moje są lepsze od zagranicznych, proszę zrobić zamówienie. — Nie brak nam rąk do pracy, niechże więc grosz zostanie w kraju, zamiast wędrować za granicę.

Pracownia przyjmie natychmiast zdolnych rzeźbiarzy figuralistów na stałą posadę.

Niezwykłe marki listowe.

Wszystkich 5 części ziemi różnego rodzaju.

Nr. 1, 100 szt.	K. — 30 h.	Nr. 5, 500 szt.	K. 5 — h.
„ 2, 200 „	K. 1 — h.	„ 6, 600 „	K. 9 — h.
„ 3, 300 „	K. 2 — h.	„ 7, 1000 „	K. 15— h.
„ 4, 400 „	K. 3 50 h.		

Przesyła do K. 2 — za poprzedniem zapłaceniem z dopłatą 20 b. na opłatę przesyłki, w razie życzenia jako rekomendowaną z dopłatą 45 hal. Nad K. 2 — za zaliczką albo za poprzedniem zapłaceniem przez

C. i K. Nadw. Dostawcę HANNS KONRAD

BRUX Nr. 354 (Czechy).

Zmiana lokalu.

WARSZAWSKI MAGAZYN OBUWIA

I. GORYCZKO

przeniesiony z ulicy Karmelickiej

na ulicę Floryańską pod l. 38 (blisko Hotelu Polskiego).

Sprzedaje z przeniesionego magazynu cały zapas obuwia męskiego, damskiego i dziecinnego po zniżonych cenach. Obuwie moje wykonane z najlepszego materyału, jest znane ze swej dobroci i elegancyi; polecam się przeto Szanownej Publiczności

Z głębokiem poważaniem:
Ignacy Goryczko,
Kraków, ul. Floryańska L. 38.

Bandaże rupturowe

bardzo praktyczne.

Wielka doniosłość i znakomitość

dla osób cierpiących na różne przepukliny pachwinowe, poleca paski **bez żadnych sprężyn**

fachowy bandażysta

A. Mirkiewicz

Kraków, ul. Mostowa l. 4.

jako ulepszone i nowo wynalezione swoje systemy, wygodne noszenie bez żadnych dolegliwości.

Liczne uznania. Gwarancya ogólna. Listowne objaśnienia.

Ostrzega się przed blagą niefachowych, którzy wprost wyzyskują.

Na żądanie wyjeżdżam. 365

Koncesyonowany zakład

SPRZEDAŻY i KUPNA

M. TELESZNICKIEJ

w Krakowie, ul. św. Jana l. 2, I. piętro

(róg Linii A-B, nad handlem Wgo Wołkowskiego).

Poleca: kompletne urządzenia salonów, jadalń i sypialń, fortepiany, pianina, obrazy, biurka, antyki, biżuterye, lampy, pojedyncze sprzęty.

Powyższe przedmioty przyjmuje się w komis.

Karty z widokami ze wschodu

sztucznie wykonane cudnemi farbami kamiennemi. Dla informacyj naukowych i dla zbieraczy szczególnie się nadające, z najpiękniejszych miejsc Rzymu, Indyj, Egiptu, Palestyny, Śródziemnego Morza, Lewantyńskie i Dalmatyńskie brzegi morskie, dalej obrazy wschodnie, życia ludu w zestawionych seryach po 6 sztuk opłatnie za poprzedniem nadesłaniem należytości K —.55 h. — 10 różnych seryj po 6 sztuk razem 60 sztuk za zaliczką K. 4.50, zamówienia najpraktyczniej za przekazem pocztowem.

C. i k. nadworny dostawca

Hanns Konrad

Brüx Nr. 359 (Czechy).

Główny katalog przesyłam darmo i opłatnie.

Moczenie w łóżku

Natychmiastowe odzwyczajenie zapewnione. — Objaśnienia bezpłatne. — Podać wiek i płeć! — Świetne pisma dziękczynne. — Polecenia lekarskie.

Instytut „Sanitas“

Velburg, p. 86. Bawarya.

Największy skład przyborów kościelnych i artykułów dewocyjnych

Szaty kościelne, materyały lyońskie, kielichy. dzwonki, różańce, obrazki, figurki, medaliki. krzyżyki etc. po cenach możliwie niskich w wielkim wyborze.

Poleca: Na łaskawe żądanie wzory i przedmioty przesyłam do wyboru. Poleca:

KONSTANTY WITKOWSKI KORDAS

przedtem St. Przybylski.

Kraków, Rynek główny Linia A-B. L. 46|5.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: **Karol Holeksa.** Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie pod zarządem J. R. Dobrzańskiego.